Pod nowym adresem — alchemik

Poproszono mnie o udzielenie wywiadu. Jestem zawsze
w temacie, kiedy i jak rozmnażają się bobry. Właśnie obok
ich żeremia rozgrywała się cała akcja. Nocą ciężarówki
dowoziły ziemię na przerwany wał. Wcześniej oddzielał

zamieszkałe miejsca od tragedii, o której opowiadałem
telewizji, ale czy ja wiem może było to radio? Ubiegłego lata
uciekły przed nim zwierzęta z zalanych nor. Zmęczeni ludzie
walczyli z wysoką wodą. Worki napełniane nadzieją rosły

do bezpiecznego poziomu dopóki nie ustąpiła rzeka i nikogo
z nas nie zabrakło. Policzeni przez żywioł nie znajdowaliśmy
odpowiedzi na dopływające pytania. Czytaliśmy wprost
z naszych twarzy, że już pora rozpocząć od nowa, znów żyć.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelakiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

alchemik, dodano 08.07.2009 13:53

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.